

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN — POLONIA

VOL. XV, 10

SECTIO G

1968

Z Katedry Powszechnej Historii Państwa i Prawa UMCS
Kierownik: doc. dr Witold Sawicki

Marian Lech KLEMENTOWSKI

Ograniczanie zemsty *, jako formy wymiaru sprawiedliwości, przez prawo niemieckich pokojów ziemskich (XI wiek — połowa XIII wieku)

Ограничение мести как формы юстиции правом немецкого земского мира
(XI - пол. XIII вв.)

Die Beschränkung der Legalrache als einer Form von Justiz durch das deutsche Landfriedensrecht in der Periode von XI bis zur Hälfte des XIII Jahrhunderts

Zagadnienie samopomocy w średniowiecznym wymiarze sprawiedliwości w zachodniej i środkowej Europie nie było poruszane gruntownie w nauce polskiej, a instytucja ta zasługuje na bliższe zbadanie. Jednostronne odtwarzanie wyłącznie zasad wymiaru sprawiedliwości w sądach daje niepełny obraz średniowiecznego ustroju państwowego, a w związku z tym obraz niekiedy daleki od rzeczywistości. Badania nad instytucją samopomocy w postaci zemsty legalnej i pokojów ziemskich, zmierzających do jej ograniczenia, są o tyle celowe w Polsce, że prawo niemieckich pokojów ziemskich oddziaływało w pewnej mierze na prawo osadnicze ziem polskich w średniowieczu za pośrednictwem *Zwierciadła Sasokiego*, które szereg norm prawa karnego przejęło z systemu pokojów ziemskich Rzeszy. Pod względem czasu obejmują one klasyczny okres poko-

* Wymiar sprawiedliwości karnej w trybie samopomocy jest jednym z rodzajów wymiaru sprawiedliwości w średniowieczu obok pozasądowego (arbitralnego) karnego postępowania z urzędu, pozaprocesowego postępowania cywilnego oraz wymiaru sprawiedliwości w sądach. Termin „zemsta legalna” w rozprawie niniejszej odpowiada pierwszemu rodzajowi wymiaru sprawiedliwości. Określenia „krwa-wa zemsta” czy „zemsta rodowa” są zbyt wąskie, ponieważ nie uwzględniają rozszerzonego kręgu osób uprawnionych do zemsty w okresie państwa feudalnego. Natomiast termin „samopomoc” ma znaczenie zbyt szerokie, gdyż stosuje się także w innych działach ówczesnego prawa, jak w prawie prywatnym, postępowaniu cywilnym i prawie egzekucyjnym.

jów ziemskich od końca XI wieku do pokoju ziemskiego cesarza Fryderyka II z r. 1235, pod względem terytorialnym — obszar ówczesnego państwa niemieckiego.

Głównymi źródłami prawa pokójów ziemskich obok dawnego prawa zwyczajowego plemiennego i prawa kanonicznego były przede wszystkim akty prawodawcze (*Landfrieden, Constitutiones pacis*), ogłaszane przez panujących albo przez rycerstwo poszczególnych ziem, które w pewnej mierze wzorowały się na instytucji rozejmów i pokójów Bożych (*Treuga Dei, Pax Dei*)¹.

W nauce niemieckiej i francuskiej zagadnienie samopomocy i pokójów ziemskich stanowi przedmiot dość licznych opracowań. Najbardziej szczegółowo badał ten problem J. Gernhuber², którego tezy mają jednak niejednokrotnie charakter dyskusyjny i spotkały się z krytyką³. Późniejszemu okresowi rozwoju instytucji pokójów ziemskich poświęcili obszerne prace A. Gerlich i H. Angermeier⁴. W literaturze francuskiej ostatnio problem wojny prywatnej w okresie od panowania Ludwika IX do Karola V przedstawił B. Cazelles⁵.

¹ Teksty pokójów ziemskich dla całej Rzeszy i dla poszczególnych terytoriów oraz teksty rozejmów i pokójów Bożych zostały opublikowane w: *Monumenta Germaniae Historica, Legum, sectio IV, Constitutiones et acta publica imperatorum et regum, t. I - VIII, Hannoverae 1893 - 1926* (cyt. dalej: *MGH, Const.*); W. Altmann, F. Bernheim: *Ausgewählte Urkunden zur Erläuterung der Verfassungsgeschichte Deutschlands im Mittelalter, IV Aufl.*, Berlin 1909; K. Zeumer: *Quellensammlung zur Geschichte der Deutschen Reichsverfassung in Mittelalter und Neuzeit, I Teil, II Aufl.*, Tübingen 1913; ostatnio tekst pokoju ziemskiego okręgu Wallise opublikował G. Partsch: *Ein unbekannter Walliser Landfrieden aus dem 12. Jahrhundert*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte”, Bd. LXXV, Germ. Abt., Weimar 1958 (cyt. dalej: ZRG, Germ. Abt.).

² J. Gernhuber: *Die Landfriedensbewegung im Deutschland zum Mainzer Reichslandfrieden von 1235*, „Bonner Rechtswissenschaftliche Abhandlungen” H. 44, Bonn 1952; *id.*: *Staat und Landfrieden im deutschen Reich des Mittelalters, La Paix* [w:] *Recueils de la société Jean Bodin pour l'histoire comparative des institutions, XV, Deuxième partie*, Bruxelles 1961, ss. 27 - 77.

³ Przede wszystkim G. Kisch [rec.]: *Die Landfriedensbewegung...* — „Tijdschrift voor Rechtsgeschiedenis”, XXI, 1953, s. 359 i n.; E. Kaufmann [rec.]: *Staat...* — ZRG Germ. Abt. Bd. LXXIX, Weimar 1962, s. 326 i n.; Partsch: *op. cit.*, s. 100 i n.

⁴ A. Gerlich: *Studien zur Landfriedenspolitik König Rudolfs von Habsburg*, „Institut für Geschichtliche Landeskunde an der Universität Mainz”, Jahrgabe 1963; H. Angermeier: *Königtum und Landfrieden im deutschen Spätmittelalter*, München 1966.

⁵ B. Cazelles: *La réglementation royale de la guerre privée de saint Louis à Charles V et la précarité des ordonnances*, „Revue historique de droit français et étranger”, seria 4, 1960, R. 38, ss. 530 - 548 (cyt. dalej: RHD); L. Cailteaux: *La solidarité familiale dans la région rémoise au XIV^e siècle*, RHD, seria 4, 1964,

Niniejsza rozprawa ma na celu niejako skatalogowanie głównych problemów związanych z walką przeciwko samopomocy w postępowaniu karnym, co po dziś dzień nie zostało dokonane w polskiej nauce dziejów prawa. Jej zadaniem jest wskazanie tych zagadnień jako punktu wyjścia do dalszych badań w tej dziedzinie, co będzie przedmiotem obszerniejszej rozprawy.

I. CHARAKTER PRAWNY POKOJÓW ZIEMSKICH W PAŃSTWIE NIEMIECKIM BADANEGO OKRESU

Pokoje ziemskie w Rzeszy Niemieckiej, podobnie jak i w innych państwach europejskich, stanowiły szczególny system norm, którego zadaniem było neutralizowanie i ograniczanie skutków anarchii, powstałej w wyniku osłabienia funkcji średniowiecznego państwa i prawa. Problem utrzymania pokoju jest podstawowym zagadnieniem ustroju prawnego nie tylko średniowiecza, ale również czasów nowożytnych. W pojęciu pokoju (*pax, Friede*) zawiera się pojęcie równowagi prawnej w społeczeństwie i państwie, którą określa się jako trwałą, niezmienny stan rzeczy, wytworzony w drodze zwyczajów lub aktów prawnych. Równowaga ta, skutkiem niskiego poziomu kulturalnego i cywilizacyjnego społeczeństwa oraz słabości średniowiecznego państwa, stale ulegała zachwianiu. Osłabienie funkcji państwa już we wczesnym średniowieczu było tak duże, że państwo, nie mogąc w pełni realizować zadania *pax et iustitia*, pozostawiało dochodzenie doznanych krzywd i troskę o zachowanie bezpieczeństwa pokrzywdzonym jednostkom.

W średniowieczu samopomoc w postaci zemsty legalnej stanowiła instytucję wymiaru sprawiedliwości, obok pozasądowego (arbitralnego) postępowania karnego z urzędu, pozaprocesowego postępowania cywilnego i działalności sądów, była środkiem prawnym, który państwo początkowo traktowało na równi z wymiarem sprawiedliwości w sądach⁶. Jej utrzymaniu się sprzyjał fakt, że władze państwowe

R. 42, ss. 283 - 289; M. de Bouard: *Sur les origines de la Trêve de Dieu en Normandie*, „Annales de Normandie”, IX, 1959, ss. 169 - 189; *id.*: *Nouvelles remarques sur l'interdiction de la Trêve de Dieu en Normandie*, RHD, seria 4, 1960, R. 38, ss. 481 - 482; J. Yver: *L'interdiction de la guerre privée dans le très ancien droit normand*, „Trav. de la semaine d'hist. du droit normand”, 1928, ss. 304 - 347; R. Bonnaud-Delemare: *La paix d'Amiens et de Corbie au XI^e siècle*, „Revue du Nord”, 1956, ss. 167 - 178 i in.

⁶ Polemizując z odmiennymi poglądami J. Gernhuber (*Die Landfriedensbewegung... s. 167 i n.*) trafnie zauważa, że gdy stosowano samopomoc, to uświadamiano sobie, że stosowano środek prawny postawiony na równi z postępowaniem skargowym; H. Thieme (*Friede und Recht im mittelalterlichen Reich*, Leipzig 1945, s. 7) twierdzi, że samopomoc została przyjęta przez porządek prawny i uznana jako instytucja prawa; O. von Zallinger (*Der Kampf um den Landfrieden in Deutschland während des Mittelalters*, „Mittheilungen des Instituts

nie posiadały w tym czasie dostatecznych środków do ochrony ogółu ludności państwa przed zamachami na osoby i mienie. W tych warunkach musiały one pozostawić poszkodowanym, ich współrodowcom, pobratymcom i osobom związanym z pokrzywdzonym stosunkiem lennym, nie tylko prawo do samoobrony, ale również prawo do stosowania represji wobec krzywdziciela bez udziału czynnika państwowego. Obok niedostatecznej ochrony prawnej, płynącej ze słabości organów państwowych, jedną z zasadniczych przyczyn utrzymywania się zemsty legalnej w prawie karnym niemieckiego średniowiecza było również głęboko zakorzenione, wywodzące się z wcześniejszych czasów, poczucie prawne ówczesnego społeczeństwa, które nie chciało rezygnować ze swych dawnych zwyczajów i przywilejów. Represja ta zmierzała nie tylko do uzyskania odszkodowania materialnego, ale również miała cele prewencyjne — odstraszenie na przyszłość ewentualnego krzywdziciela i zadośćuczynienie głęboko wrośniętemu w świadomość prawną przekonaniu ówczesnych społeczeństw, że występki winien być ukarany⁷.

Wady instytucji samopomocy są powszechnie znane. Zasada prawna, która ją dopuszczała, powodowała szereg sprzeczności. Zemsta legalna niemal z reguły była źródłem nadużyć ze strony tego, kto ją stosował, gdyż przekraczał on zwykle właściwą miarę w odwecie, stwarzając u atakowanego subiektywną świadomość doznanej krzywdy i stąd przekonanie o prawie do następnego odwetu. Powstawał więc łańcuch wzajemnych akcji represyjnych, które w przypadku, gdy brały w nich udział rody możnych, przekształcały się w wojny domowe, nękające przede wszystkim ludność poddaną walczących stron, sprowadzając na nią szereg klęsk i zniszczeń, wyludniając i pustosząc kraj pod względem gospodarczym⁸. Było to wynikiem faktu, że zasadniczą treścią prowadzenia wojen

für Oesterreichische Geschichtsforschung", IV Ergänzungsband, Innsbruck 1893, s. 447) pisze: [..] *Die Fehde war ein rechtlich zugelassenes Mittel der Selbsthilfe, ein Rechtsinstitut, es gab ein Fehderecht* [..]".

⁷ Rozpatrując prawny, legalny charakter instytucji samopomocy w postaci zemsty, należy podkreślić, że o ile była ona w pełni tolerowana przez świeckie prawo państwowe, o tyle prawo kanoniczne nie uznawało zemsty jako środka dochodzenia doznanych krzywd i traktowało ją jako zwykle zabójstwo. W dekreście Burcharda z Wormacji, Lib. VI, cap. 32 czytamy: „[..] *Qui pro vindicta fratris aut aliarum parentum occiderit hominem, ita poeniteat, ut homicidia sponte commissa* [..]” (zob. J. P. Migne: *Patrologiae cursus completus...*, Series Latina, t. CXL, s. 772); Norma ta kształtowała się pod wpływem zbioru Reginona: *De Ecclesiae disciplina et religione christiana libri duo* (zob. Migne: *op. cit.*, t. CXXXII, *passim*); jednakże bezpośrednich źródeł należy się dopatrywać we wczesnośredniowiecznych *Poenitentiales*, por. F. Wasserschleben: *Die Busordnungen der abendländischen Kirche*, Graz 1958, *passim*.

⁸ Licznych przykładów dostarczają przekazy kronikarskie i roczniki tej epoki, m. in. w kronice Thietmara (*Thietmari Merseburgensis Episcopi Chronicon*, oprac.

prywatnych, zwyrodniałej formy krwawej zemsty, stawało się zniszczenie dóbr przeciwnika we wszelkich możliwych formach; na plan pierwszy wysuwały się plądrowania i podpalania jako typowe sposoby wyrządzania szkód, przy czym niszczone nawet tereny uprawne, aby poprzez to zachwiać podstawy gospodarcze przeciwnika⁹. Dlatego już w okresie wczesnego średniowiecza w państwie frankońskim można zaobserwować nieustanne usiłowania, zmierzające do przywrócenia wewnętrznego ładu i względnej równowagi w stosunkach prawnych¹⁰.

W. Trillmich, Berlin 1962) często spotyka się wzmianki o pustoszeniu, grabieżach, podpaleniach jako sposobach zadośćuczynienia za doznane krzywdy, np. biskup monastyrski Teodoryk, mszcząc zabójstwo swego brata „[...] *missis per omnem hanc regionem suimet nuntius ipse comprovinciales et affines haec ad vindicanda excitat et cum valida manu urbem predicti hostis [...] possedit, contigua devastans loca et igne consumens [...] (VII, 48, s. 406); biskup Teodoryk i książę Hermann [...] de inani re mutuo certantes sua vastabant [...] (VII, 50, s. 408); książę Bernhard, będąc opiekunem syna zabitego jako „[...] *criminis ultor [...] cum caeteris fautoribus urbanos nocte dieque lâcessat [...] (VII, 48, s. 406); „[...] Ewurhardus contra Bruningum collecte manu, succendo tradidit civitatem illius [...] interfectis omnibus eiusdem civitatibus habitatoribus [...] (Widukindi Res gestae Saxoniae [w:] MGH, Seria Scriptores, t. III, Hannoverae 1846, lib. II, cap. 6); „[...] *inter principes Baiuoricos periculosae erant exortae inimicitiae, unde facte sunt hominum mortes innumeratae, oculorum effusiones aliorumque membrorum misserime detruncationes [...] (Annales Althahensis, MGH, SS, t. IV, Hannoverae 1841, s. 818). W tej sytuacji stosunkowo „łagodniejszym” skutkiem było uniknięcie całkowitej ruiny i utraty życia przez zapłacenie okupu, np. Thietmar podaje, że margrabia Ekkehard, uważając, że naruszono jego zwierzchnie prawo do wymiaru sprawiedliwości przez ukaranie jego poddanych, zebrał wielką liczbę zbrojnych „[...] *predictam circumdedit villam virosque omnes cum bonis, que possederant, capiens secum abduxit ad urbem suam; nec ullum ex hiis solverat, nisi quem precium grave postea redimerat [...] (IV, 73, ss. 188 - 190).****

⁹ O zapobieganiu zniszczeniom typu gospodarczego — patrz niżej przepisy co do ochrony upraw, narzędzi rolniczych, zabudowań wiejskich i ludności rolniczej.

¹⁰ Przykładowo można wskazać próby ograniczenia zabójstw z powodu zemsty czynione przez władców z dynastii Karolingów, którzy wprowadzili przymus pojednania i obowiązek wykupienia się od zemsty krewnych zabitego poprzez uiszczenie opłaty kompozycyjnej, przy czym zarówno odmawiający uiszczenia, jak i ten, który odmawiał przyjęcia odszkodowania, podlegali odpowiedzialności karnej; *Capitulare Haristallense 779 mense Martio, cap. 22: „[...] Si quis pro faida precium recipere non vult, tunc ad nos sit transmissus, et nos eum dirigamus ubi damnum minime fecere possit. Simili modo et qui pro faida pretium solvere noluerit nec iustitiam exinde facere, in tali loco eum mittere volumus ut per eum maior damnum non crescat [...] (MGH, Legum, sectio II, Capitularia regum Francorum, t. I, Hannoverae 1883, nr 20, s. 51); Capitulare missorum generale 802, cap. 32: „[...] sed saevissima districtione vindicare vellimus qui malum homicidii ausus fuerit perpetrare. Tamen ne etiam peccatum ad crescat, ut inimitia maxima inter christianos non fiat, ubi suadentens diabulo homicidia contingant, statim reus ad suam emendationem recurrat, totaque celeritate perpetratum malum ad propinquos extincti*

Utrzymanie pokoju, czyli panowania prawa było w średniowieczu stałą troską rządzących i to zarówno władz świeckich, jak i duchownych. Wynikało to, w myśl poglądów prawnych tych czasów, z funkcji średniowiecznego władcy, która polegała między innymi na strzeżeniu pokoju. Stąd też monarcha, który w trakcie rytuałów sakry królewskiej czy cesarskiej¹¹ zobowiązywał się, że będzie „[...] *regnum a Deo concessum iusticiam regere et defendere* [...] *populum* [...] *iuste regat, nullis insidiantibus malis* [...] *in iusticiam vertat* [...]”; skoro korona jego miała być „*corona iustitiae et pietatis*”, a mieczem swej władzy panujący miał wypełniać „moc sprawiedliwości, gmach nieprawości burzyć i karać wszystko co niesprawiedliwe” — jako „*iustitiae cultor egregius*”, winien z mocy swego urzędu ograniczać wojny prywatne¹².

digna compositionem emendet. Et hoc firmiter banniamus, ut parentes interfecti nequaquam inimititia super commissum malum adaugere audeant, neque pacem fieri petenti denegare, sed datam fidem paratam compositionem recipere et pacem perpetuam reddere [...]” (Ibid., nr 33, s. 97); *Capitulare missorum in Theodoni villa datum secundum, generale, cap. 5*: „[...] *et si faidosus sit discutiatur tunc quis e duobus contrarius sit ut pacati sint, et dstringantur ad pacem, etiam si noluerint; et si aliter pacificare nolunt, adducantur in nostram praesentiam. Et si quis post pacificationem alterum occiderit, conponat illum et manum quam periuravit perdat et insuper bannum dominicum solvat* [...]” (ibid., nr 44, s. 123); *Capitula legibus addenda 818, 819, cap. 13*: „[...] *De faidis cohercendis. Si quis aliqua necessitate cogente homicidium commisit, comes in cuius ministerio res perpetrata est et compositionem solvere et faidam per sacramentum pacificari faciat; quodsi una pars ei ad hoc consentire noluerit, id est aut ille qui homicidium commisit aut is qui compositionem suscipere debet, faciat illum qui ei contumax fuerit ad praesentiam nostram venire, ut eum ad tempus quod nobis placuerit in exilium mittamus, donec ibi castigetur, ut comiti suo inoboediens esse ulterius non audeat et maius damnum inde non ad crescat* [...]” (ibid., nr 136, s. 284); por. również *Ansegisi abbatis capitularium collectio, Lib. IV, cap. 25* (tekst identyczny z treścią cap. 13. *Capitula 818, 819* — ibid., s. 440) oraz *Capitulare missorum Wormatiense 829 Aug., cap. 8*: „*De faidis coerendis observetur et teneatur, quod in capitulari nostro libro IV capitulo XXV continetur*” [...] (MGH, *Capitularia* ..., t. II, cz. I, Hannoverae 1890, nr 192, s. 20).

¹¹ Teksty sakry królewskiej i cesarskiej podaje G. Waitz: *Die Formeln der deutschen Königs- und Römischen Kaiserkrönungen vom 10. bis zum 12. Jahrhundert*, „Abhandlungen der Königliche Gesellschaft der Wissenschaften zu Göttingen” 1873, t. 18, s. 33 i n.; E. Eichmann: *Die Kaiserkrönung im Abendland*, Bd. I, Würzburg 1942, s. 169 i n. Ostatnio teksty sakry cesarskiej krytycznie opracował R. Elze: *Die Ordines für die Weihe und Krönung des Kaisers und der Kaiserin, Fontes iuris Germanici antiqui in usum scholarum ex M.G.H. separatim editi* ..., vol. IX, *Ordines coronationis imperialis*, Hannover 1960.

¹² Odmienne i zarazem odosobniony pogląd głosi Gernhuber (*Staat* ..., s. 38), że nie ma żadnego jednolitego punktu odniesienia co do zachowania pokoju w państwie lub w jego personalnej reprezentacji, tj. królu. Pogląd ten słusznie zakwestionował Kaufmann: *op. cit.*, s. 326 i n., odwołując się do średniowiecz-

Starania te w państwie niemieckim przybrały ostatecznie postać pokojów ziemskich, obejmujących swym zasięgiem bądź obszar całej Rzeszy (*Reichslandfrieden*), bądź tylko określone terytoria (*Landfrieden*). W przeciwieństwie do rozejmów i pokojów Bożych¹³ oraz rozejmów (*treuga*) pomiędzy poszczególnymi osobami o charakterze prywatno-prawnym były to instytucje prawa świeckiego publicznego, których istotę stanowił całkowity zakaz lub ograniczenie stosowania samopomocy przez wytworzenie *sui generis* prawa zemsty legalnej, a także zwalczanie innych przestępstw w drodze wprowadzenia odrębnych norm w dziedzinie prawa karnego materialnego i formalnego oraz w dziedzinie ustroju organów wymiaru sprawiedliwości.

Jest rzeczą znaną, że o ile instytucje średniowieczne posiadały na ogół charakter zwyczajowy, to instytucja pokojów ziemskich w dużym stopniu oparta była o prawo stanowione. Można nawet zaryzykować twierdzenie, że właśnie rozwój instytucji pokojów ziemskich w dużej mierze przyczynił się do szerszego rozwoju świeckiego prawa stanowionego, które w badanym okresie zamierało. Mimo że ówczesne poglądy prawne stwarzały przeszkody w dziedzinie planowego ustawodawstwa, co wynikało z przekonania, że „*Recht nur gefunden, nicht aber erfunden werden könne*” — w prawie pokojów ziemskich, obok przywilejów, tkwiły źródła późniejszego rozwoju prawa stanowionego¹⁴.

Ze względu na ogólny i wprowadzający charakter niniejszej rozprawy pominięto różnorodne formy prawne pokojów ziemskich¹⁵, ograniczając się do wskazania ich głównych tendencji prawodawczych. Specyfika instytucji polegała na tym, że normy pokojów ziemskich w zasadzie wią-

nej doktryny, która traktowała króla jako powołanego do strzeżenia pokoju, dodając, że jako „pomnożyciel Rzeszy”, panujący był centrum idei pokoju ziemskiego. Istnienie ścisłego związku pomiędzy władzą królewską a pokojem ziemskim podkreślił ostatnio Angermeier (*op. cit.*, s. 11 i n.), który zdecydowanie odrzuca tezę Gernhubera (*Die Landfriedensbewegung...*, s. 90), jakoby niemieckie pokoje ziemskie stanowiły „*objektives Gebilde ohne subjektiven Beziehungspunkt*”.

¹³ Por. L. Huberti: *Studien zur Rechtsgeschichte der Gottesfrieden und Landfrieden*, Ansbach 1892, s. 14 i n.; A. Kluckhohn: *Geschichte des Gottesfriedens*, Leipzig 1857, s. 56 i n.

¹⁴ Przykładowo można wskazać na uregulowanie przez prawo pokojów ziemskich takich dziedzin, jak stosunki monetarne, cła, prawo przewodu (por. pokoje ziemskie z r. 1234, *MGH, Const. t. II*, nr 319, s. 429, art. 9 i 12, z r. 1235, *ibid.*, nr 196, s. 243 i n., art. 7, 11 i 12 tekstu łacińskiego).

¹⁵ Problem konstrukcji prawnej oraz podstaw mocy obowiązującej pokojów ziemskich jest w literaturze prawno-historycznej dyskusyjny i wywołuje szereg kontrowersji. Zakres niniejszej pracy zmusza do oszczędnego korzystania z literatury i unikania polemiki. Przegląd tych koncepcji por. Gernhuber: *Die Landfriedensbewegung...*, s. 60 i n. oraz Angermeier: *op. cit.*, *passim*.

zały tych, którzy zobowiązali się pod przysięgą do ich przestrzegania. Stąd niekiedy określa się pokoje ziemskie jako *leges imperfectae*, które uzyskiwały moc obowiązującą dopiero po złożeniu przysięgi¹⁶. Ogólną cechą pokójów ziemskich omawianej epoki jest stosunkowo krótki okres mocy obowiązującej (od 1 do 5 lat)¹⁷. Z tego czasowego charakteru pokójów ziemskich wynikało, że każdy kolejny pokój ziemski rozpoczynał walkę z zemstą legalną od początku. Samo przyjęcie przepisu do tekstu pokoju ziemskiego nie oznaczało przeto jeszcze, że norma ta w przyszłości zawsze obowiązywała¹⁸.

II. PRÓBY CAŁKOWITEGO ZNIESIENIA SAMOPOMOCY JAKO INSTYTUCJI PODWAŻAJĄCEJ ŁAD PUBLICZNY ORAZ PRZYCZYNY NIEPOWODZENIA TYCH USIŁOWAŃ

Pozornie mogłoby się wydawać, że najbardziej doniosłe znaczenie w dziedzinie środków, zmierzających do usunięcia samopomocy z życia prawnego społeczeństwa, miały całkowite zakazy samopomocy w postaci zemsty legalnej. Wymienia się zwykle pokoje ziemskie cesarza Fryderyka I z r. 1152 i r. 1158. Wprawdzie w tekście pokoju ziemskiego z r.

¹⁶ R. Schröder: *Lehrbuch der deutschen Rechtsgeschichte*, VII Aufl., Berlin 1932, s. 716; odmiennie Gernhuber: *Die Landfriedensbewegung...*, s. 27 i n.; wg niego przysięga miała zawsze charakter tylko deklaratoryjny; K. Amira (*Germanisches Recht*, IV Aufl., Bd. I, Berlin 1960, s. 142), uważa, że najczęściej pokoje ziemskie były „[...] Gesetz in Vertragsform [...] i jakkolwiek formalnie król występował jako inicjator, to jednak pokoje ziemskie zasadniczo nie powstawały mocą władzy królewskiej.

¹⁷ Pokój ziemski bawarski z r. 1094 (*MGH, Const.*, t. I, nr 427, s. 610): „[...] *pacem iuravimus* [...] *et hoc sacramentum servaturi sumus hinc ad pascha et inde ad duos annos* [...]”; pokój ziemski moguncki z r. 1103 (*MGH, Const.*, t. I, nr 74, s. 125): „[...] *iuraverunt eandem pacem usque ad pentecosten et inde per IIII annos* [...]”; pokój ziemski szwabski z r. 1104 (*MGH, Const.*, t. I, nr 430, s. 614.; K. Zeumer: *op. cit.*, nr 4, s. 3): „[...] *pax iurata est* [...] *usque pascha et a proximo pascha usque ad sequens pascha* [...]”; pokój ziemski z r. 1158 (*MGH, Const.*, t. I, nr 276, s. 245) art. 1: „[...] *in fine uniuscuiusque quinque genii omnium sacramenta de predicta pace tenenda renoventur* [...]”; pokój ziemski okręgu Wallise z r. 1179-1189 (Partsch: *op. cit.*, s. 94): „[...] *forma pacis* [...] *a festo sancti Martini usque annum est iurata* [...]”; pokój ziemski Brixen z r. 1229 (*MGH, Const.*, t. I, nr 426, s. 569): „[...] *forma pacis* [...] *a proximo die nativitatis Domino per triennium observanda, sicut iuratum est a melioribus et maioribus* [...]”.

¹⁸ Samo powtarzanie przepisów nie może być dostatecznie pewnym kryterium i dopiero udowodnienie przejścia danej normy do praw nie ograniczonych czasowo daje podstawę do przyjęcia jej trwałości. Żadne trudności nie wyłaniają się natomiast, kiedy pokoje ziemskie udzielały sankcji karnej istniejącemu już zwyczajowi, np. *diffidatio*, por. Gernhuber: *Die Landfriedensbewegung...* s. 174.

1152 zakaz ten nie został wyrażony bezpośrednio, lecz wynika on ze wstępu tego dokumentu, który głosząc „[...] pragniemy, aby wobec k a ż d e j o s o b y jej prawo było przestrzegane [...]”¹⁹, wskazuje na ogólną tendencję powszechnego zakazu czynów samopomocy. Przede wszystkim jednak artykuły 1 i 3 tego pokoju, które przewidują kary za k a ż d e z a b ó j s t w o i z r a n i e n i e popełnione *infra pacem constitutam*, chyba że nastąpiło ono w obronie koniecznej. Jeżeli jednak powszechnie było wiadome, że sprawca *non necessario sed v o l u n t a t e* innego zabił, nie mógł on dowodzić swej niewinności, lecz podlegał karze śmierci²⁰. Wyraźniej zakaz samopomocy wynika z przepisu pokoju ziemskiego z r. 1158, który stanowi, aby każdy realizował swe roszczenia drogą postępowania s ą d o w e g o²¹. Dodatkową przesłanką, wskazującą, że pokoje te zmierzają do całkowitego usunięcia samopomocy, jest brak w treści obydwu pokojów postanowień co do tzw. prawa samopomocy w postaci zemsty legalnej oraz kręgu osób, miejsc, przedmiotów i czasu, objętych trwałym pokojem. Każde szczególne objęcie pokojem (*firma pax*) traciło bowiem znaczenie wobec generalnego przyznania ochrony²².

Jednakże próby całkowitego zniesienia samopomocy, wobec głębokiego kryzysu ustroju państwowego wymiaru sprawiedliwości, braku zaufania społeczeństwa do działalności sądów i bardzo konserwatywnych przekonań prawnych ówczesnego społeczeństwa, przywiązanego do dawnych zwyczajów i przywilejów, musiały zakończyć się niepowodzeniem, a państwo zmuszone było pogodzić się z jej istnieniem.

Przyczyn słabości i braku zaufania do sądowego wymiaru sprawiedliwości w średniowieczu było wiele i są one powszechnie znane; niedoskonałość organizacji centralnych władz państwowych, brak trwałej organizacji i stałej siedziby sądu panującego, stojącego na czele wymiaru sprawiedliwości, nikła działalność prawotwórcza państwa, brak jednolitego prawa dla obszaru całego państwa, spowodowany rozbięciem poli-

¹⁹ MGH, *Const.*, t. I, nr 140, s. 195: „[...] *quibuscumque personis ius suum observare volumus [...]*”.

²⁰ *Loc. cit.*, art. 1: „[...] *Si quis hominem infra pacem constitutam occiderit, capitalem subeat sententiam, nisi per duellum hoc probare possit, quod vitam suam defendendo illum occiderit. Si autem omnibus manifestum sit, quod non necessario sed v o l u n t a t e illum occiderit, tunc neque per duellum neque quolibet alio modo se excusabit, quin capitali damnetur sententia [...]*”. Art 3: „*Si quis alium infra pacis edictum vulneraverit, nisi duello, quod vitam suam defendendo hoc fecerit, probaverit, manus ei amputetur [...]*”.

²¹ *Ibid.*, nr 176, s. 245, art. 2: „[...] *Si quis vero aliquod ius de quacumque causa vel facto contra aliquem se habere putaverit, iudiciale adeat potestatem et per eam sibi competens ius assequatur [...]*”.

²² Patrz niżej przepisy o objęciu szczególnej ochroną (*firma pax*) określonych osób, miejsc i przedmiotów.

tycznym. Dalszym źródłem tych braków, obok wadliwego i prymitywnego postępowania sądowego (zasada formalizmu, postępowanie dowodowe), był niedowład aparatu sądowego, pozbawionego dostatecznie silnych i skutecznych organów egzekucyjnych. Dziedziczenie urzędu sędziego, związane ze stanem bez względu na kwalifikacje, nie było gwarancją sprawiedliwości. Skupienie funkcji sądowo-administracyjnych w jednym ręku, tak charakterystyczne dla stosunków średniowiecznych, ustawicznie stwarzało pokusę działania zmierzającego bezpośrednio do osiągnięcia celów egoistycznych z pominięciem norm obowiązującego prawa²³. Również wzgląd na własne bezpieczeństwo nie był obcy sędziemu, zwłaszcza w procesach z udziałem możnych, którzy zawsze mogli użyć przemocy, chociażby nie wyrażała się ona bezpośrednio, np. w pojawieniu się przed sądem orszaku uzbrojonych ludzi, lecz ewentualność jej była groźbą na przyszłość.

Zadanie usunięcia tych wszystkich anomalii średniowiecznego życia prawnego przerastało możliwości pokojów ziemskich, bowiem wymagałoby to przede wszystkim likwidacji feudalnego porządku prawnego. Jednakże w pokojach ziemskich, zwłaszcza tych, które za cel stawiały całkowite zniesienie samopomocy, spotyka się po raz pierwszy rozwiązania częściowe, zmierzające do reorganizacji sądownictwa.

Cesarz Fryderyk I, odnawiając dawną karolińską koncepcję pokoju sądowego, podjął próbę stworzenia pewnych gwarancji niezależności sędziego przez wyłączenie bezpośredniego zagrożenia ze strony uczestników procesu, zakazując przybywania do sądu z bronią w ręku²⁴.

Usprawnieniu wymiaru sprawiedliwości w sądach miały służyć przepisy pokojów ziemskich, grożące nieuczciwemu i odmawiającemu wydania wyroku sędziemu wysokimi karami pieniężnymi, chłostą, zakazem przebywania na określonym terytorium, a nawet utratą urzędu. Nakła-

²³ Początki tego stanu wystąpiły już w okresie rozkładu imperium rzymskiego, wzmogły się m. in. w państwie Franków i okresie feudalizmu politycznego. Por. W. Sawicki: *Kryzys administracji lokalnej w Galii Frankońskiej za pierwszej dynastii*, Ann. Univ. Mariae Curie-Skłodowska, sectio G, vol. XIV (1967), Lublin 1968, ss. 115 - 155.

²⁴ Pokój ziemski z r. 1152 (*MGH, Const.*, t. I, nr 140, s. 198) art. 15: *[...] ad palatium comitis nullus miles arma ducat nisi rogatus a comite [...]*". Jednakże ten sam władca w pokoju ziemskim reńsko-frankońskim z r. 1179 (*MGH, Const.*, t. I, nr 277, s. 382) zezwala stronie na przyprowadzenie ze sobą 29 towarzyszy uzbrojonych w miecze; art. 11: *„[...] ad iudicium veniat cum triginta gladiis tantum, nec plures quam XXVIII, ut ipse sit tricesimus, se cum habeat, qui nulla arma preter gladios ferant.”* Podobnie art. 14 pokoju ziemskiego saskiego z r. 1221 (*MGH, Const.*, t. II, nr 280, s. 395; Zeumer: *op. cit.*, nr 42, ss. 46 - 47); *„[...] vocatur a iudice, plures secum ante iudicem ducere non debet quam XXX, qui nulla arma preter gladios habebunt; similiter faciet actor”*.

dały one zarazem obowiązek wynagrodzenia szkody, powstałej w wyniku niedopełnienia obowiązku wymierzenia sprawiedliwości²⁵.

Jednakże poprzez przepisy tego rodzaju problem nie został całkowicie rozwiązany z punktu widzenia terytorialnego, a jedynie przesunięty do wyższej instancji, przy założeniu, że funkcjonowała ona prawidłowo. Znamienny jednak obraz niedowładów wyższej instancji sądowej wyłania się z przepisów pokoju ziemskiego z r. 1234, kiedy to król Henryk był zmuszony przyrzec wobec książąt, że będzie osobiście zasiadał w sądzie co najmniej cztery dni w miesiącu i takie samo żądanie skierował do wszystkich sędziów Rzeszy²⁶. Wydany w rok później przez cesarza Fryderyka II pokój ziemski Rzeszy wskazuje, że obowiązek króla zasiadania cztery dni w miesiącu nie zaspokajał potrzeb. Pokój ten ustanowił stałego sędziego dworu, który na codziennie odbywanych posiedzeniach, zastępując cesarza, miał obowiązek rozstrzygać większość spraw napływających do sądu królewskiego²⁷.

²⁵ Pokój ziemski z r. 1158 (MGH, Const., t. I, nr 176, s. 246) art. 5: „[...] *Iudices [...] iusticiam facere neglexerint [...] damnum omne et iniuriam passis resarcire compellantur; et insuper, si maior iudex est, sacro erario penam X librarum auri prestet, minor autem pena trium librarum auri multetur. Qui vero ad predictam penam persolvendam inopia dinoscitur laborare, sui corporis coercionem cum verberibus patiatur et procul ab eo loco quem inhabitat quinquaginta miliaria per quingennium vitam agat [...]*”; art. 3 pokoju ziemskiego z r. 1234 (MGH, Const., t. II, nr 319, s. 429; Z e u m e r: *op. cit.*, nr 55, s. 57) przewidywał surowe kary pieniężne: „[...] *Quod si princeps facere neglexerit et de hoc convictus fuerit, ut exigit iuris ordo domino regi C libras auri in pondere Karoli persolvat. Comes vero vel alius nobilis iudicium habens, si non iudicaverit iuxta proviciarum consuetudinem sicut predictum est, domino rego C marcos argenti componet [...]*”; zaś art. 7 tego pokoju: „[...] *si quis [...] pro delicto iudicii penam ter pertulerit constitutam, postmodum iudicio quod habuit est privandus [...]*”.

²⁶ *Ibid.*, nr 319, s. 429, art. 3: „[...] *ut in iudicando diligentie formam omnibus preferamus, ecce in manus principum promissimus, quod in quolibet mense, ubicunque in imperio fuerimus, quatuor diebus ad minus volumus personaliter iudicio publice presidere. Quod etiam a quolibet iudice fieri volumus temporibus ad hoc iuxta consuetudinem constitutis [...]*”.

²⁷ Pokój ziemski moguncki cesarza Fryderyka II z r. 1235 (MGH, Const., t. II, nr 196, s. 246 i n.; Z e u m e r: *op. cit.*, nr 58^b, s. 77) art. 28: „[...] *statuimus [...] ut curia nostra iusticiarium habeat [...] hic singulis diebus iudicio presideat, exceptis diebus dominicis et aliis festis maioribus, ius reddens omnibus querelantibus, preterquam de principibus et aliis personis sublimibus in causis, que tangunt personas, ius, honorem, feoda, proprietatem vel hereditatem eorundem, et nisi de causis maximis [...]*”; por. również O. Franklin: *Das Reichshofgericht im Mittelalter*, 2 Bde, Weimar 1867 - 1869, *passim*; Schröder; *op. cit.*, s. 593 i n., gdzie również literatura.

III. ISTOTA INSTYTUCJI SAMOPOMOCY W POSTACI ZEMSTY LEGALNEJ OGRANICZONEJ PRAWEM POKOJÓW ZIEMSKICH

Bardziej realnym i zarazem skuteczniejszym środkiem przeciwko samopomocy w prawie karnym od całkowitych zakazów były te normy pokojów ziemskich, które dopuszczały instytucję zemsty legalnej, zakreślając jej granice — przekroczenie tych granic było przestępstwem.

Prawo do samopomocy w postaci zemsty legalnej pokoje ziemskie od XI do XIII wieku określały zwykle terminami *nocere, laedere, damnum facere, malum inferre, guerra, vindicta, urloug* ²⁹.

Przyczyną uprawniającą do samopomocy w postaci zemsty legalnej przed ukształtowaniem się prawa pokojów ziemskich był zapewne każdy konflikt prawny, bez względu na jego kwalifikację z punktu widzenia współczesnego prawa, bez dalszych przesłanek materialnych ²⁹.

²⁸ Na przykład pokój ziemski z r. 1103 (*MGH, Const.*, t. I, nr 74, s. 126; Zeumer: *op. cit.*, nr 3, ss. 2-3): „[...] *si in via occurrerit tibi inimicus tuus, si possis illi nocere noceas [...]*”; pokój ziemski saski z r. 1084 (*MGH, Const.*, t. I, nr 426, s. 608, oznaczony w tym zbiorze jako *Pax Dei incerta*): „[...] *ledat inimicum suum [...]*”; pokój ziemski reńsko-frankofński z r. 1179 (*ibid.*, nr 277, s. 381); „[...] *si quis habet inimicum quem persequi voluerit, persequatur eum [...]*”; pokój ziemski z r. 1186 (*MGH, Const.*, t. I, nr 318 s. 449, oznaczony jako *Constitutio contra incendiarios*; Zeumer: *op. cit.*, nr 20, s. 26): „[...] *quicumque alii dampnum facere, aut ipsum ledere [...]*”; podobnie pokój ziemski z r. 1224 (*MGH, Const.*, t. II, nr 284, s. 399 oznaczony jako *Treuga Heinrici*; Zeumer: *op. cit.*, nr 43, s. 48), w którym również: „[...] *inimico suo malum inferet [...]*”; termin *guerra* użyty został m. in. w pokoju ziemskim z r. 1152 (*ibid.*, nr 140, s. 198; Zeumer: *op. cit.*, nr 9, s. 8): „[...] *inter se guerram habuerint [...]*”; pokój ziemski okręgu Wallise 1179-1189 (*Partsch: op. cit.*, s. 95): „[...] *guerram faciunt [...]*”; pokój ziemski z r. 1234 (*MGH, Const.*, t. II, nr 319, s. 429; Zeumer: *op. cit.*, nr 55, s. 57): „[...] *alium leserit vel guerram ei moverit [...]*”; podobnie pokój ziemski cesarza Fryderyka II z r. 1235 (*ibid.*, nr 196, ss. 241-247; Zeumer: *op. cit.*, nr 58b, ss. 73-77): „[...] *guerram [...]* *verra [...]*”; w pokoju tym spotyka się również dawny termin *vindicta*: „[...] *se ipsum vindicet [...]* *ad vindictam [...]*”; w tekście staroniemieckim tego pokoju (Zeumer: *op. cit.*, nr 58a, ss. 68-73): „[...] *urllugent [...]*”. Źródła prawne okresu poprzedzającego omawianą epokę posługiwały się terminami: *vindicta, faida, inimicitia, faithe, feithe, fehida, gefehida, foehd, faite, veide, veyde, fede, vede* — por. J. Grimm: *Deutsche Rechtsalterthümer*, Bd. I, Nachdruck, IV Aufl., Berlin 1956, s. 401 i n.; Huberti: *op. cit.*, s. 14 i n.; G. Waitz: *Deutsche Verfassungsgeschichte*, IV Aufl., Bd. I, Graz 1953, s. 429 i n.; R. His: *Geschichte des deutschen Strafrechts bis zur Karolina*, München 1928, s. 57 i n. Terminologię okresu późniejszego podaje m. in. M. T. Wüstendörfer: *Das Bailerische Strafrecht des 13. und 14. Jahrhunderts*, München 1942, s. 72 i n.

²⁹ Istniały jednakże pewne wymogi co do formy. Akt zemsty musiał mieć charakter jawny, np. głowa zabitego przeciwnika winna być umieszczona na słupie obok obejścia mściciela albo ciało krzywdziciela, pozbawione rąk i nóg, po-

Normy pokojów ziemskich uzależniły legalność zemsty od uprzedniego zapowiedzenia działań nieprzyjaznych na co najmniej trzy dni wcześniej (*diffidatio*, *widerpot*, *Aufsage*, *Widersage*). Prawo wymagało zapowiedzi przez posłańca, który w trakcie tej czynności znajdował się pod szczególną ochroną, a w okresie późniejszym — na piśmie, przez tzw. *Fehde* — *Brief*³⁰. Obok merytorycznej przesłanki, jaką była podstawa prawna (spór o prawo), pojawił się wymóg formalny, który umożliwił, wprawdzie powierzchownie, odróżnienie zemsty legalnej od przestępstwa. Odtąd strona rozpoczynająca realizację prawa w drodze zemsty legalnej

rzucone na rozstajach. Osobom trzecim nie wolno było, pod groźbą odpowiedzialności karnej, zacierać śladów zemsty legalnej (np. zdejmować bez pozwolenia mściciela głowy zabitego ze słupa) albo dobijać człowieka pozbawionego rąk i nóg, znalezionego na rozstajach dróg. Prawo Franków salickich (*Pactus Legis Salicae*, 80 *Titel* — *Text*, oprac. K. A. Eckhardt, Göttingen 1954, s. 267) zawiera następujące przepisy: Tit. XLIIII, P. VIII: „[...] *Si quis hominem ingenuum inuenerit in quadriuio, aut in uia, sine manibus aut pedibus, inimici sui ui truncatus, & eu uita priuat aut occiderit, malb. frio fald IIIIM. den. qui faciunt solid. C. culpabilis iudicetur*”. Natomiast Tit. XLIIII, P. X: „*Si quis caput de homine, quod inimici sui in palum miserunt, sine uoluntate alterius deposuerit, malb. Raba nał. DC. den qui faciunt sol. XV culpabilis iudicet*”. Postanowienia te znajdujemy również w innej redakcji prawa salickiego (*Pactus Legis Salicae*, 65 *Titel* — *Text*, oprac. K. A. Eckhardt, Göttingen 1955, s. 266): Tit. XLI. *De homicidiis ingenuorum*, §§ 11 i 11b. Wobec powyższego niezbyt precyzyjne wydaje się sformułowanie Gernhubera (*Die Landfriedensbewegung...*, s. 168), że przyczyną uprawniającą do *Fehde* był każdy konflikt prawny „[...] *ohne weitere Voraussetzungen irgendetwelcher Art* [...]”.

³⁰ W tekstach pokojów ziemskich wymóg ten spotyka się po raz pierwszy w r. 1186 (*MGH, Const.*, t. I, nr 318, s. 451) art. 17: „[...] *quicumque alii dampnum facere aut ipsum ledere intendat, tribus ad minus ante diebus per certum nuntium suum diffiduciet eum. Quod si lesus diffiduciatum se fuisse negare voluerit, nuntius, idem, si uivus est, iuret, quod contradixerit ei ex parte domini sui, loco et tempore idem designato. Si mortus est nuntius, iuret dominus, iunctis sibi duobus ueracibus uiris, quod contradixerit ei [...]*”. Ochrona posła wynika z art. 19 tego pokoju: „[...] *quicumque nuntium aliquem pro eo, quod contradicturus mittitur, laeserit, fidem suam uidavit et de cetero omni honore suo carebit, et in posterum nullus ei contradicat [...]*”. Pokój ziemski z r. 1224 (*ibid.*, t. II, nr 284, s. 400) art. 10: „[...] *quicumque alterius inimicus extiterit et ipsum defidare voluerit, tribus diebus antequam nocumenta sibi procuret denuntiet [...]*; podobnie pokój ziemski z r. 1234 (*ibid.*, nr 319, s. 429) art. 10: „[...] *ad minus trium dierum et noctium spatio diffidaverit [...]*”; pokój ziemski z r. 1235 (*ibid.*, nr 196, s. 243) art. 6: „[...] *necessitate cogente oportet eum diffidare inimicum suum, quod vulgo dicitur widersage, hoc diurno tempore faciat, et ex tunc usque in quartum diem, id est post tres integros dies, diffidans et diffidatus integram pacem servabunt sibi in personis et rebus [...]*”. Dla późniejszego okresu pokojów ziemskich por. W. Schnellbögl: *Die innere Entwicklung der bayerischen Landfrieden des 13. Jahrhunderts*, „*Deutschrechtliche Beiträge*, Bd. XIII, H. 2, Heidelberg 1932, s. 87 i n.; Wüstendörfer: *op. cit.*, s. 84 i n.

bez uprzedniej *diffidatio*, jako *violator fidei et pacis* podlegała karze, chociażby subiektywnie była przekonana o słuszności swego działania³¹.

Pokoje ziemskie z r. 1234 i r. 1235 ograniczyły stosowanie przez pokrzywdzonego zemsty legalnej, przyjmując zasadę tzw. subsydiarnego prawa samopomocy. Dopuszczały ją tylko w takim przypadku, kiedy sąd nie wymierzył sprawiedliwości (*wirt im niht gerihet*)³². Gdyby zatem aparat wymiaru sprawiedliwości funkcjonował sprawnie i dawał dostateczną gwarancję realizacji prawa przez stronę, to przepisy te mogłyby po pewnym czasie spowodować zanik samopomocy w dziedzinie karnego wymiaru sprawiedliwości. Jak zostało wyżej przedstawione, wobec stanu ówczesnego sądownictwa, samopomoc w postaci zemsty legalnej pozostała i musiała pozostać jeszcze przez długi czas instytucją tolerowaną mimo wszystkich swoich wad.

Krąg osób uprawnionych do stosowania samopomocy w postaci krwawej zemsty pierwotnie obejmował pokrzywdzonego, jego współrodowców i pobratymców, na których ciążył obowiązek niesienia pomocy³³. W nauce niemieckiej przedmiotem dyskusji jest problem kręgu osób uprawnionych do stosowania samopomocy ze względu na stan. Większość historyków prawa rozróżnia w związku z tym rycerską *Fehde* oraz *Blutrache* stanów nierycerskich³⁴. Zwolennicy tych koncepcji nie potrafili jednak udowod-

³¹ Pokój ziemski z r. 1186 (*MGH, Const.*, t. I, nr 318, s. 451) art. 17: „[...] quod contradixerit ei, ne dolo mediante de fide violata pacis quis possit inculpari [...]”; pokój ziemski z r. 1224 (*ibid.*, t. II, nr 284, s. 400): „[...] alioquin et pacis et fidei violator habebitur [...]”; pokój ziemski z r. 1234 (*ibid.*, nr 319, s. 429): „[...] alioquin per sententiam proscribatur [...]”; pokój ziemski z r. 1235 (*ibid.*, nr 196, s. 243) art. 6: „[...] perpetuo pene subiacet, quod dicitur erenlos unde rehtlos [...]”.

³² Pokój ziemski z r. 1234 (*MGH, Const.*, t. II, nr 319, s. 429): „[...] si quis alium leserit vel guerram ei moverit absque precedente querimonia [...] componet [...]”; pokój ziemski z r. 1235 (*ibid.*, nr 196, s. 243) art. 5 i 6: „[...] se ipsum vindicet, nisi prius querelam suam coram iudice suo prepositam secundum ius usque ad diffinitivam sententiam prosequatur [...] si quis aliter processit ad vindictam, dampnum illatum adversario solvat in duplum, nulla actione sibi de dampnis vel gravaminibus illatis sibi de cetero competente [...] si quis coram iudice sicut predictum est in causa processerit, si ius non fuerit consecutus [w tekście staroniem.: „[...] wirt im niht gerihet [...]”] et necessitate cogente oportet eum diffidare [...]”.

³³ Niedopełnienie tego obowiązku stawiało ich wedle ówczesnych pojęć w powszechnej pogardzie otoczenia, co było reliktem pierwotnego sakralnego charakteru zemsty (por. Waitz: *op. cit.*, s. 406 i n.; Grimm: *op. cit.*, Bd. II, s. 175 i n.).

³⁴ Niektórzy z nich, np. K. Amira (*Grundriss des Germanischen Rechte*, Strassburg 1913, s. 269), P. Frauenstädt (*Die Blutrache und Todtschlagsühne*, Leipzig 1881, s. 34 i n.), H. Fehr (*Das Waffenrecht der Bauern im Mittelalter*, ZRG, Germ. Abt. XXXV Bd., Weimar 1914, s. 147 i n.), H. Mitteis (*Der Staat des hohen Mittelalters. Grundlinien einer vergleichenden Verfassungsgeschichte*

nić tego podziału, na którego poparcie nie mogli znaleźć przekonywających tekstów źródłowych³⁵. Różnica pomiędzy uprawnionymi do zemsty legalnej mogła wynikać i wynikała jedynie z warunków obiektywnych, a nie prawnych, to znaczy uprawniony posiadający mniejsze możliwości materialne i słabszy militarnie mógł stosować zemstę legalną w węższym zakresie, podczas gdy jednostki można realizowały swe prawa w takiej skali, że stawało się to niemal z reguły wojną domową³⁶.

W omawianym okresie, na skutek postępującej feudalizacji stosunków społecznych, zakres podmiotowy zemsty legalnej uległ znacznemu rozszerzeniu. Normy prawa feudalnego regulowały obowiązek wasali niesienia pomocy militarnej (*auxilium*) swoim seniorom, grożąc utratą lenna w przypadku odmowy wasala wzięcia udziału w słusznej wojnie (*guerra*), toczonej przez jego seniora³⁷. W tych więc warunkach, kiedy w obręb stosowania zemsty legalnej w kręgu możliwych wciągnięte zostały zorganizowane oddziały wojskowe, przybierała ona zazwyczaj charakter wojny „totalnej”, stanowiąc poważne zagrożenie dla państwa.

Średniowieczna samopomoc w postaci zemsty legalnej dopuszczała stosowanie represji w bardzo szerokim zakresie. Czyny zabronione w przepisach pokojów ziemskich — *a contrario* — są niekompletnym odzwierciedleniem dozwolonych działań zemsty, które miały pokrzywdzonemu

des Lehnszeitalters, VII Aufl., Weimar 1962, s. 433) — przeczą nawet genetycznemu związkowi między *Fehde* a *Blutrache*; przekonywające są jednak wywody Ger-n-hu-b-e-r-a (*Die Landfriedensbewegung...*, s. 167 i n.), który dopatruje się ścisłego związku tych instytucji.

³⁵ Wysuwany często argument w postaci zakazu noszenia broni przez nierycerzy nie wydaje się w pełni słuszny, bowiem zakazy noszenia broni miały zasadniczo inny sens. Ger-n-hu-b-e-r (*Die Landfriedensbewegung...*, s. 170) wyraża pogląd, że w istocie norm prawa zwyczajowego leży to, że ich granice są płynne i w każdym czasie mogły ulec rozszerzeniu.

³⁶ Patrz wyżej przypis 8.

³⁷ Między innymi lombardzki spis prawa feudalnego uznany za uzupełnienie księgi *Novelle* w *Corpus iuris civilis* (por. ostatnio W. Sawicki: *Prawo między-narodowe średniowiecznej „Christianitas”*, Lublin 1967, s. 38) — *Consuetudines Feudorum* [w:] *Corpus iuris civilis*, oprac. D. Gothofredo, Francofurti 1663, s. 40 — przewidywał — Lib. II, Tit. XXVIII: „[...] *Vasallus dominum suum non adjuvans in proelio justo, feudum perdit. Domino guerram faciente alicui, si sciatur quod iuste, aut cum dubitatur, vassolus eum adjuvare tenetur. Sed cum palam est quod irrationabiliter eam facit, adjuvet eum ad eius defensionem, ad offendendum vero alium, non adjuvet si vult. Sed si eum adjuvare noluerit, non tamen feudum amittet, secundum Obertum de Orto, et Gerardum (Capagistum). Alii vero sine distinctione dicunt semper debere eum adjuvare. Sed Obertus et Gerardus utuntur eo argumento quod quemadmodum dominum excommunicatum, vel a rege bannitum, non est obligatus vassalus ad adjuvandum vel servitium ei praestandum, imo solutus est interim sacramento fidelitatis, nisi ab ecclesia, vel a rege fuerit restitutus; ita nec istum injuste guerram alicui facientem [...]”.*

przynieść zadośćuczynienie materialne i moralne. Przedmiotem zemsty legalnej były wszystkie dziedziny życia i uprawnienia przeciwnika. Atakowano wszystkie osoby z nim związane, a zwłaszcza krewnych i jednostki mu podległe. Ponieważ przeważająca część ówczesnego społeczeństwa niemieckiego pozostawała w stosunku zależności, zemsta legalna stosowana przez możnych ciężko doświadczała przede wszystkim chłopów w posiadłościach walczących stron. Wskutek tego państwo ulegało znacznemu osłabieniu pod względem gospodarczym, a w związku z tym — również militarnym.

IV. KOMPROMISOWE ROZWIĄZANIA USTROJOWO-PRAWNE BADANEGO OKRESU, ZMIERZAJĄCE DO OGRANICZENIA ZEMSTY LEGALNEJ

Pokoje ziemskie, które dopuszczały zemstę legalną, starały się ograniczyć te totalne metody walki przez zakaz działań zemsty w określonym czasie, przez objęcie trwałym pokojem (*firma pax*) określonych osób, miejsc, przedmiotów oraz zakazując niektórych sposobów zemsty legalnej. Tolerowanie prywatnego wymiaru sprawiedliwości karnej było wynikiem warunków polityczno-ustrojowych oraz kulturalno-cywilizacyjnych tamtych czasów. Państwo i społeczeństwo nie mogąc całkowicie usunąć samopomocy w dziedzinie karnego wymiaru sprawiedliwości, starało się zawęzić jej zasięg podmiotowy i zakres przedmiotowy. To częściowe ograniczenie samopomocy w postaci zemsty legalnej było prawdopodobnie wynikiem kompromisu między jej przeciwnikami a zwolennikami. Przeciwnicy samopomocy, prowadzącej jakże często do nadużyć, zdawali sobie sprawę, że całkowite jej wyłączenie było niemożliwe. Wobec tego starano się zlokalizować samopomoc w postaci zemsty legalnej przez wspomniane wyżej ograniczenia, stwarzając stałe ramy, wewnątrz których akty zemsty miały charakter legalny, poza nimi zaś były traktowane jako przestępstwo. Dzięki temu krąg osób narażonych na akty gwałtów i pozbawionych regularnego wymiaru sprawiedliwości był zawężony w granicach możliwości.

Rolę taką spełniały ograniczenia co do czasu. Pokoje ziemskie łączyły możliwość dokonywania zemsty legalnej w ciągu czterech dni tygodnia (od czwartku wieczorem do wschodu słońca w poniedziałek)³⁸.

³⁸ Pokój ziemski z r. 1179 (*MGH, Const.*, t. I, nr 277, s. 381): art. 3: „[...] *persequi vero inimicum nulli conceditur nisi certis diebus in septimana videlicet feria II, III, IV usque in occasum solis [...] aliis quatuor diebus plenam pacem habeat [...]*”; pokój ziemski saski z r. 1221 (*ibid.*, nr 280, s. 394) art. 4: „[...] *feria V, feria VI, sabbato omnis homo firmam pacem habebit [...]*” (zapewne przez przeoczenie pominięto niedzielę); pokój ziemski z r. 1224 (*ibid.*, nr 284, s. 399) art. 4: „[...] *feria V, feria VI, sabbato, die dominico omnis homo pacem firmam habebit in personis et in rebus [...]*”.

Prawdopodobnie ta koncepcja okresowego, lecz bezterminowego zachowywania pokoju została przejęta ze źródeł kanonicznych — rozejmów i pokojów Bożych, jednakże pokoje ziemskie, w przeciwieństwie do rozejmów i pokojów Bożych, nie zakazywały wyraźnie działań zemsty w czasie świąt kościelnych oraz postu i adwentu³⁹.

W dążeniu do możliwie największego ograniczenia zakresu osób objętych działaniami zemsty legalnej normy pokojów ziemskich wyłączały na stałe (przez objęcie trwałym pokojem — *firmap pacem*) w zasadzie wszystkich tych, którzy nie mogli lub nie władali orężem i z tej przyczyny byli narażeni na szczególne niebezpieczeństwo⁴⁰. W pierwszym rządzie dotyczyło to kobiet, osób stanu duchownego, pielgrzymów, kupców i wieśniaków⁴¹.

Obok objęcia pokojem kobiet⁴², szczególną ochroną cieszyły się dzie-

³⁹ Objęcie tego okresu pokojem spotykamy jedynie w pokoju ziemskim alzackim z r. 1094 (*MGH, Const.*, t. I, nr 429, s. 612), będącym pod silnym wpływem *Pax Dei*: art. 2: „[...] *Huius autem conditionis observantiam in dies et in tempora considerate distributam, a vespera scilicet quarte ferie usque ad ortum solis ferie secunde et in legitimis vigiliis et in canonicis sanctorum festivitatibus et in quatuor ieiuniorum temporibus et ab adventu Domini usque ad octavam epiphanie et a septuagesima usque ad octavam pentecostes [...]*”. W późniejszym okresie tylko Eike von Repkow, opierając się na źródłach kanonicznych, przejął do swej księgi prawa zwyczajowego w pełni myśl pokojów Bożych (*Saschenspiegel Landrecht*, oprac. K. A. Eckhardt, Berlin 1955, s. 186: księga II 66 § 2).

⁴⁰ W niemieckiej literaturze prawnohistorycznej instytucję tę określa się terminami *Sonderfriede, Höherefriede*. Specyfika tej instytucji polegała na tym, że czyn, który sam jako taki nie był karalny w ramach dozwolonej zemsty legalnej, przez naruszenie *Sonderfriede (firma pax)* stawał się karalny — por. His: *op. cit.*, s. 37 i n.; Wüstendörfer: *op. cit.*, s. 60 i n.

⁴¹ Odrębnym zagadnieniem jest ochrona Żydów przez normy pokojów ziemskich. Po raz pierwszy występuje ona w pokoju ziemskim mogunckim z r. 1103 (*MGH, Const.*, t. I, nr 74, s. 125): „[...] *iraverunt [...] pacem [...] Iudeis [...]*”; następnie w pokoju ziemskim reńsko-frankońskim z r. 1179 (*ibid.*, nr 277, s. 381) art. 1: „[...] *Iudei qui ad fiscum imperatoris pertinent [...] omni die pacem habeant [...]*”; w pokoju ziemskim saskim z r. 1221 (*ibid.*, nr 280, s. 394) art. 1: „[...] *Iudei omni die et tempore firmap pacem habebunt in personis et in rebus [...]*”; w pokoju ziemskim z r. 1224 (*ibid.*, t. II, nr 284, s. 399) art. 1. Ta szczególna ochrona wiąże się z ich stanowiskiem jako *servi camerae regiae*. Por. również Kisch: *op. cit.*, s. 362 i n.

⁴² Pokój ziemski moguncki z r. 1103 (*MGH, Const.*, t. I, nr 74, s. 125): „[...] *iraverunt [...] pacem [...] mulieribus ne vi rapiantur [...]*”; pokój ziemski alzacki z r. 1094 (*ibid.*, nr 429, s. 612): „[...] *pacem [...] feminis [...]*”; pokój ziemski szwabski z r. 1104 (*ibid.*, nr 430, s. 614) art. 1: „[...] *Mulieres nullius violentiam paciantur [...]*”; pokój ziemski reńsko-frankoński z r. 1179 (*ibid.*, nr 277, s. 381) art. 1: „[...] *feminae [...] omni die pacem habeant [...]*”; podobnie pokój ziemski saski z r. 1221 (*ibid.*, t. II, nr 280, s. 394) art. 1: „[...] *mulieres [...] omni die et tempore firmap pacem habebunt in personis et in rebus [...]*” oraz pokój ziemski z r.

wice, których porwanie wedle bawarskiego pokoju ziemskiego z r. 1094 było odrębnym przestępstwem⁴³.

Objęcie trwałym pokojem osób stanu duchownego pozostaje w ścisłym związku z ochroną kościoła przez pokoje ziemskie. Kościół w średniowieczu posiadał także szeroki zakres działalności świeckiej, przez co mógł uwikłać się w wojny prywatne. W okresie feudalizmu politycznego duchowni-posiadacze beneficjów kościelnych byli zrównani w pewnych dziedzinach ze świeckimi posiadaczami ziemskimi, a dobra kościelne podlegały niekiedy takim samym normom prawa jak dobra świeckie. Dotyczyło to zwłaszcza księstw duchownych, w których książęta-biskupi i pralaci sprawowali również władzę przysługującą świeckim książętom Rzeszy. Znane też są przypadki wojen prywatnych, toczonych przez książąt duchownych⁴⁴. Stąd też dobra kościelne i ludność w nich zamieszkała narażone były na ponoszenie skutków zemsty legalnej. Wydaje się, że pokoje ziemskie omawianego okresu odróżniają kościół jako instytucję sakralną od zakresu jego świeckiej działalności. W zasadzie tylko bezpośrednio miejsce kultu z najbliższym otoczeniem, cmentarze oraz osoby stanu duchownego i pielgrzymi, były chronione szczególnym pokojem⁴⁵.

1224 (*ibid.*, nr 284, s. 399) art. 1. Problem objęcia szczególnym pokojem (*firmitatem pacem*) kobiet przez prawo pokójów ziemskich, mimo uprzedniego już wyłączenia ich z obrębu zemsty legalnej, nie został w nauce dostatecznie wyjaśniony. Gernhuber (*Die Landfriedensbewegung...*, s. 202) uważa, że w tym przypadku objęcie pokojem kobiet nie miało na celu wyłączenia ich z działań zemsty legalnej, lecz związane było z pospolitym przestępstwem gwałtu i zmierzało do polepszenia ich ochrony na obszarze prawa karnego poprzez zagrożenie tego przestępstwa karami kryminalnymi.

⁴³ Pokój ziemski bawarski z r. 1094 (*MGH, Const.*, t. I, nr 427, s. 610) art. 3 i 4: „[...] *virginem rapuerit [...] oculi eius eruantur aut pes aut manus abscidantur [...]*”.

⁴⁴ Patrz wyżej przypis 8.

⁴⁵ Pokój ziemski bawarski z r. 1094 (*MGH, Const.*, t. I, nr 427, s. 610): „[...] *omnibus aecclesiis earumque atriis, monachis, clericis, conversis [...] pacem iuravimus [...]*”; pokój ziemski alzacki z r. 1094 (*ibid.*, nr 429, s. 612) art. 1: „[...] *Pacem vero precipue et semper et ubique omnibus ecclesiis et earum atriis, pacem clericis omnibus [...] et causa orationis transeuntibus [...]*”; pokój ziemski moguncki z r. 1103 (*ibid.*, nr 74, s. 125): „[...] *iuraverunt [...] pacem aecclesiis, clericis, monachis [...]*”; pokój ziemski szwabski z r. 1104 (*ibid.*, nr 430, s. 614) art. 1: „[...] *Clerici et ecclesiae et cimiteria et dotes aecclesiarum pacem habeant [...]*”; pokój ziemski reńsko-frankoński z r. 1179 (*ibid.*, nr 277, s. 381) art. 1: „[...] *clerici, monachi, [...] omni die pacem habeant [...]*” (pominięcie w tym pokoju ziemskim pokoju kościoła należy zapewne tłumaczyć przeoczeniem, bowiem *pax clericis* wymaga bezpośrednio uzupełnienia przez *pax ecclesiae*); pokój ziemski saski z r. 1221 (*ibid.*, t. II, nr 280, s. 394) art. 1: „[...] *Clerici, monachi [...] moniales [...] omni die et tempore firmitatem pacem habebunt in personis et in rebus [...]*” oraz art. 2: „[...] *Ecclesie, cimiteria [...] pacem habebunt [...]*”; identycznie w pokoju ziem-

Niezbyt natomiast wyraźnie w tekstach pokojów ziemskich unormowana jest ochrona dóbr ziemskich kościoła i osiedlonych tam poddanych. W związku z tym przypuszcza się, że tam, gdzie kościół zajmował się sprawami świeckimi, nie doznawał on większej ochrony niż pan świecki, a jego poddani nie byli w lepszej sytuacji od poddanych panów świeckich⁴⁶. Ochrona dóbr kościelnych występuje wyraźnie dopiero u schyłku omawianego okresu, kiedy wyłączono możliwość wyrządzania szkód w kościelnych dobrach wójtów kościoła⁴⁷.

Ochrona pokojów ziemskich przyznawana bezbronnym i kościołowi z punktu widzenia całego społeczeństwa stanowiła tylko stosunkowo nieznaczną ulgę. Natomiast objęcie trwałym pokojem (*firma pax*) ważnych dziedzin życia gospodarczego uważa się za jedno z największych osiągnięć niemieckich *Landfrieden*. Stanowiło to bowiem próbę przeciwstawienia się samopomocy w szerokim zakresie. Chodziło bowiem o ograniczenie samopomocy w postaci zemsty legalnej do samych walczących stron. Społeczeństwo zaś — w przeważającej mierze poddani chłopci, którzy z racji swego uzależnienia wciągani byli w obręb walk swych panów — miało być chronione przed utratą swego życia i dóbr.

Objęcie szczególnym pokojem chłopów (*pax rustici*) rozwijało się jednak stopniowo; początkowo obejmowało jedynie rolników przy pracach polowych⁴⁸. Osoba chłopca stała się podmiotem ochrony pokojów ziemskich dopiero w XII wieku⁴⁹. Pokoje ziemskie używały w tym przypadku

skim z r. 1224 (*ibid.*, nr 284, s. 399) artykuły 1 i 2. Mimo że pokoje ziemskie używają różnych terminów na określenie osób stanu duchownego, nic nie przemawia za tym, że przez użycie terminu *clerici* chciano zawęzić krąg osób stanu duchownego, objętych trwałym pokojem (*firma pacem*), bowiem już w mongunckim pokoju Bożym z r. 1085 (*MGH, Const.*, t. I, nr 425, s. 607) występuje tendencja objęcia pokojem „[...] *omnes sacris ordinibus adtitulati* [...]”.

⁴⁶ G e r n h u b e r: *Die Landfriedensbewegung...*, s. 205.

⁴⁷ Pokój ziemski z r. 1224 (*MGH, Const.*, t. II, nr 284, s. 401) art. 20: „[...] *Nullus in advocatiis inimico suo malum inferet, quoniam res ecclesiarum esse noscuntur et sub protectione domni pape et imperatoris consistunt; quod si quis secus fecerit, proscribatur et excommunicetur* [...]”; pokój ziemski moguncki z r. 1235 (*ibid.*, nr 196, s. 242) art. 2: „[...] *sub obtentu gratie nostre et imperii firmiter inhibemus, ne quis propter quamcumque culpam, debitum vel guerram advocatorum bona ecclesiarum invadat vel pignoret vel incendiis dampnificet aut rapinis. Quod si fecerit, convictus legitime coram suo iudice proscribatur; nec proscripcio relaxetur, nisi triplum dampni persolvatur illati, duplum ecclesie cuius bona sunt, et simplum advocato* [...]”.

⁴⁸ Moguncki pokój Boży z r. 1085 (*MGH, Const.*, t. I, nr 425, s. 607): „[...] *rustici dum rusticali operi orando, fodiendo, metendo et aliis huiusmodi operam dant, omni die pacem habeant* [...]”; pokój ziemski alzacki z r. 1094 (*ibid.*, nr 429, s. 612) art. 1: „[...] *Pacem* [...] *agricolis, dum operantur in agris, vel ad agrum exeuntibus vel redeuntibus* [...]”.

⁴⁹ Pokój ziemski szwabski z r. 1104 (*MGH, Const.*, t. I, nr 430, s. 614) art. 1:

określenia *rustici, agricolae*. Terminologia ta nie uwzględnia różnicowanego stanowiska prawnego chłopów, co nie pozwala na bliższe ustalenie, czy wszystkie kategorie ludności chłopskiej były objęte pokojem⁵⁰. Obok chłopów, normy pokojów ziemskich objęły ochroną trwałego pokoju myśliwych polujących zgodnie z prawem, rybaków, pasterzy⁵¹.

Z zakresu działań zemsty legalnej wyłączone były, niezależnie od miast⁵², tereny uprawne, zabudowania gospodarcze (młyny)⁵³, przedmioty służące gospodarce wiejskiej (pługi)⁵⁴; pokojem były również objęte domostwa⁵⁵ i osady wiejskie. Znane jeszcze przed ukształtowaniem się

„[...] *agricolae pacem habeant* [...]”; pokój ziemski reńsko-frankoński z r. 1179 (*ibid.*, nr 277, s. 381) art. 1: „[...] *agricole* [...] *omni die pacem habeant* [...]”; pokój ziemski saski z r. 1221 (*ibid.*, t. II, nr 280, s. 394) art. 1: „[...] *agricole* [...] *omni die et tempore firmam pacem habebunt in personis et in rebus* [...]”; identyczne sformułowanie w pokoju ziemskim z r. 1224 (*ibid.*, nr 284, s. 399) art. 1.

⁵⁰ Por. Ger n h u b e r: *Die Landfriedensbewegung ...*, s. 210; F e h r: *op. cit.*, s. 133 i n. oraz 160 i n.

⁵¹ Pokój ziemski alzacki z r. 1094 (*MGH, Const.*, t. I, nr 429, s. 612) art. 1: „[...] *pacem* [...] *venatoribus* [...]”; pokój ziemski reńsko-frankoński z r. 1179 (*ibid.*, nr 277, s. 381) art. 1: „[...] *venatores et ferarum indigatores quos weidelude dicimus, omni die pacem habeant, nisi hii qui laqueos tendunt et compedes ponunt, qui nullo die aut loco pacem debent habere* [...]”; pokój ziemski saski z r. 1221 (*ibid.*, t. II, nr 280, s. 394) art. 1: „[...] *iusti venatores, piscatores* [...] *omni die et tempore firmam pacem habebunt in personis et in rebus* [...]”; ochrona ta nie obejmowała kłusowników, zastawiających sidła i pułapki (art. 4 tegoż pokoju ziemskiego) „[...] *illos qui sunt strikere et druhere; qui nullam pacem aliquo tempore habebunt vel in personis vel in rebus* [...]”; pokój ziemski z r. 1224 (*ibid.*, nr 284, s. 399) art. 1.

⁵² Zagadnienie to wykracza poza temat rozprawy, wiąże się ono bowiem z instytucją odrębną — por. A n g e r m e i e r: *op. cit.*, s. 21 i n.; H. F e h r: *Deutsche Rechtsgeschichte*, III Aufl., Berlin 1943, s. 103 i n.; H. P l a n i t z: *Die deutsche Stadt im Mittelalter*, II Aufl., Graz—Köln 1965, *passim*.

⁵³ Pokój ziemski reńsko-frankoński z r. 1179 (*MGH, Const.*, t. I, nr 277, s. 381) art. 1: „[...] *molendina* [...] *omni die pacem habeant* [...]” i art. 2 tego pokoju: „[...] *si reus ad* [...] *molendinum confugerit, firma pace potiatur* [...]”; pokój ziemski saski z r. 1221 (*ibid.*, t. II, nr 280, s. 394) art. 2: „[...] *molendina* [...] *pacem habebunt* [...]”; identycznie pokój ziemski z r. 1224 (*ibid.*, nr 284, s. 399) art. 2.

⁵⁴ Pokój ziemski reńsko-frankoński z r. 1179 (*MGH, Const.*, t. I, nr 277, s. 381) art. 1: „[...] *si reus ad aratrum* [...] *confugerit, firma pace potiatur* [...]”; pokój ziemski z r. 1221 (*ibid.*, t. II, nr 280, s. 394) art. 2: „[...] *aratra* [...] *pacem habebunt* [...]”; identycznie pokój ziemski z r. 1224 (*ibid.*, nr 284, s. 399) art. 2.

⁵⁵ Pokój ziemski saski z r. 1084 (*MGH, Const.*, t. I, nr 426, s. 608) art. 3: „[...] *Omnis domus, omnis area pacem infra septa sua habeat firma. Nullus invadat, nullus effringat, nullus infra positos temere inquirere aut violenter opprimere praesumat. Qui presumpserit, cuiuscumque sit conditionis, capite plectatur* [...]”; pokój ziemski moguncki z r. 1103 (*ibid.*, nr 74, s. 125 i n.): *Nullus alicuius domum hostiliter invadat* [...], a w związku z tym „[...] *si fugerit* [nie-

prawa pokójów ziemskich wyłączenie domu z obrębu działań zemsty⁵⁶, w omawianym okresie rozszerzyło się na większe kompleksy zabudowań. Ochrona osad wiejskich występuje w tekstach pokójów ziemskich od schyłku XII wieku⁵⁷. Przepisy te łączą się z sankcją karną wobec tego, kto w pościgu za nieprzyjacielem przedostał się poza ogrodzenie wsi. Jeżeli sprawca nie zdołał udowodnić, że znalazł się tam bez swojej woli, a jedynie wskutek rozpędu konia, podlegał karze jako *violator pacis*⁵⁸.

Wprowadzenie ochrony terenów uprawnych i winnic przez pokój ziemski alzacki z r. 1094 pozostało trwałym ograniczeniem samopomocy⁵⁹. Rzadko jednak wprowadzano je bezpośrednio do tekstów pokójów ziemskich. Wynika ono z tzw. prawa podróżnych, które polegało na tym, że podróżny mógł ścinać zboże lub trawę dla swych koni, stojąc jedną nogą

przyjacieli] *in domum vel in curtem alicuius, illesus maneat [...]*"; pokój ziemski szwabski z r. 1104 (*ibid.*, nr 430, s. 614) art. 1: „[...] *omnes homines pacem habeant in domibus et in quolibet aedificio et in curiis etiam infra legitimas areas domuum, quas houestete vulgo vocamus, sive sint septae seu nulla sepe sint circumdatae [...]*”

⁵⁶ Por. His: *op. cit.*, s. 39 i n.; Gernhuber: *Die Landfriedensbewegung...*, s. 209; Grimm: *op. cit.*, Bd. II, s. 199 i n.

⁵⁷ Pokój ziemski reńsko-frankoński z r. 1179 (*MGH, Const.*, t. I, nr 277, s. 381) art. 1: „[...] *Ville, villarum habitatores [...]* omni die pacem habeant [...]”; również art. 2 tego pokoju: „[...] *si reus ad [...] villam confugerit, firma pace potiatur [...]*”; pokój ziemski saski z r. 1221 (*ibid.*, t. II, nr 280, s. 394) art. 2: „[...] *ville infra sepes suas eandem pacem habebunt [...]*”; identycznie pokój ziemski z r. 1224 (*ibid.*, nr 284, s. 399) art. 2.

⁵⁸ Pokój ziemski reńsko-frankoński z r. 1179 (*MGH, Const.*, t. I, nr 277, s. 381) art. 4: „[...] *Si quis fugientem inimicum insequitur usque ad villam et inpetu equi, non sua sponte in villa delatus fuerit, in porta ville lanceam et arma quibus absolvi potest abiciat; in ville autem sacramento asserere tenetur, non propria voluntate, set inpetu equi villam intrasse; alioquin violator pacis erit [...]*”; pokój ziemski saski z r. 1221 (*ibid.*, t. II, nr 280, s. 395) art. 6: „[...] *Si vero aliquis in diebus illis, quibus hostem suum ledere potest quispiam, hostem suum insequitur et dextrarius contra voluntatem suam infra sepe ville eum pertulerit, et si timore persone statim in eadem villa iurare non audet, postmodum coram iudice, quod non voluntarie intraverit, iurabit [...]*”; pokój ziemski z r. 1224 (*ibid.*, nr 284, s. 399) art. 6 „[...] *Si quis in diebus, vel in (locis) quibus hostem suum ledere potest, ipsum insequitur et equus contra voluntatem suam infra sepe ville eum pertulit, arma deiciat, tam principalis quam complices sui; et si timore persone statim in eadem villa iurare non audet, postmodum coram iudice, quod non sponte intravit, iurabit [...]*”.

⁵⁹ *MGH, Const.*, t. I, nr 429, s. 613, art. 9: „[...] *vinee et segetes sub hac pacis conditione perpetuo permaneant [...]*”; spotyka się go wyraźnie w pokoju ziemskim z r. 1186 (*ibid.*, nr 318, s. 452) art. 22: „[...] *si quis vineas aut pomaria exciderit, proscriptioni et excommunicationi incendiariorum subiiciatur [...]*” Co do dalszego rozwoju tych norm pokójów ziemskich w Bawarii — por. Sch nelbö gl: *op. cit.*, s. 91 i n.

na drodze. Korzystanie w inny sposób z paszy lub zabieranie jej ze sobą było traktowane jako przestępstwo przeciwko mieniu i zagrożone karą śmierci przez powieszenie⁶⁰.

Ochronie obrotu handlowego, niezależnie od *pax* kupca⁶¹, służyło objęcie pokojem wszystkich dróg lądowych i wodnych⁶².

Wydaje się, że pokoje ziemskie, obejmując określone osoby, czas, miejsca i przedmioty trwałym pokojem, w dużym stopniu wzorowały się na instytucji rozejmów i pokojów Bożych, instytucji pochodzenia francuskiego. Nową w tym systemie prawną była myśl zakazu niektórych sposobów realizacji zemsty legalnej. Wprawdzie rezultat tych zakazów w większości przypadków może pokrywać się ze skutkami rozwiniętego *firma pax*, jednakże nie należy upatrywać różnicy jedynie w sformułowaniach, bowiem tu zmieniła się podstawowa myśl zwalczania samopo-

⁶⁰ Po raz pierwszy spotyka się tę normę w pokoju ziemskim saskim z r. 1084 (*MGH, Const.*, t. I, nr 426, s. 609) art. 8: „[...] *Viator si necesse habuerit, duos in agro manipulos, aut si multum tres, equis suis tollat, quos in eodem agro, aut in proxima villa depascat* [...]”; pokój ziemski alzacki z r. 1094 (*ibid.*, nr 429, s. 613) art. 9: „[...] *nisi forte aliquis ad pascendum equum suum in transeundo indigeat, sumat quod in pascendo sufficiat, in via tamen publice* [...]”; pokój ziemski reńsko-frankoński z r. 1179 (*ibid.*, nr 277, s. 382) art. 13: „[...] *Si viator equitans necesse habuerit pascere equum suum, pedem unum ponat in via et falce vel cultro quantum expedit de frugibus resecat et in via equum suum reficiat et inde nil de frugibus deferat, gramen non incidat, set in ipso gramine equum suum quod satis est pascat. Qui aliter fecerit, pacis violator erit* [...]”; pokój ziemski saski z r. 1221 (*ibid.*, t. II, nr 280, s. 395) art. 8: „[...] *Viator in via unum pedem tenens, equo suo segetes gladio, cultello vel falce potest incidere et equum suum fessum reficere, ita quod nichil inde deferat. Si autem segetes aliter incidere vel aliquid inde detulerit, pacem violavit, fur suspendetur* [...]”; identycznie pokój ziemski z r. 1224 (*ibid.*, nr 284, ss. 399 - 400) art. 8.

⁶¹ Pokój ziemski bawarski z r. 1094 (*MGH, Const.*, t. I, nr 427, s. 610) art. 1: „[...] *mercatoribus* [...] *pacem iuravimus* [...]”; pokój ziemski alzacki z r. 1094 (*ibid.*, nr 429, s. 612) art. 1: „[...] *pacem* [...] *mercatoribus* [...]”; pokój ziemski moguncki z r. 1103 (*ibid.*, nr 74, s. 125): „[...] *iuraverunt* [...] *pacem* [...] *mercatoribus* [...]”; pokój ziemski szwabski z r. 1104 (*ibid.*, nr 430, s. 614) art. 1: „[...] *mercatores* [...] *pacem habeant* [...]”; pokój ziemski reńsko-frankoński z r. 1179 (*ibid.*, nr 277, s. 381) art. 1: „[...] *mercatores* [...] *omni die pacem habeant* [...]”; pokój ziemski saski z r. 1221 (*ibid.*, t. II, nr 280, s. 394) w art. 1 pominął kupców, zapewne przez przeoczenie, bowiem w pokoju ziemskim z r. 1224 (*ibid.*, nr 284, s. 399), który pozostawał pod bardzo silnym wpływem postanowień pokoju ziemskiego saskiego z r. 1221, w art. 1 czytamy: „[...] *mercatores* [...] *omni die et tempore firmam pacem habebunt in personis et in rebus* [...]”; pokój ziemski w Brixen z r. 1229 (*ibid.*, nr 426, s. 569) art. 5: „[...] *Mercatores* [...] *pacem habeant et securitatem* [...]”.

⁶² Pokój ziemski saski z r. 1221 (*MGH, Const.*, t. II, nr 280, s. 394) art. 3: „[...] *Strate omnes cum in terra tum in aqua eandem pacem et ius habebunt, quod ab antiquo habuerunt* [...]”; pokój ziemski z r. 1224 (*ibid.*, nr 284, s. 399) art. 3 — identyczne sformułowanie.

mocy w postaci zemsty legalnej. Podczas gdy *pax* i *treuga* wyłączały z zakresu tylko ściśle określone osoby, czas, miejsca i przedmioty — zakazy określonych działań zemsty były próbą generalnej likwidacji niepożądaných skutków wobec wszystkich i w całym okresie obowiązywania pokoju ziemskiego. Trudność ustalenia, że czyn uprzednio dozwolony jako sposób realizowania karnego wymiaru sprawiedliwości w drodze samopomocy następnie został wyłączony, wynika z faktu, iż pokoje ziemskie zawierają nie tylko normy odnoszące się do zemsty legalnej, ale również przepisy o charakterze prawno-karnym, posiadające znaczenie ogólne⁶³.

Zasadniczą tendencją tych zakazów określonych działań jest, jak się wydaje, ograniczenie stosowania zemsty legalnej do osoby przeciwnika z pominięciem jego dóbr.

Pokój ziemski z r. 1103 w zasadzie zabrania wyrządzania szkód materialnych, ograniczając realizację zemsty legalnej do osoby krzywdziciela⁶⁴. Zakaz ten przejęły pokoje ziemskie cesarza Fryderyka I z r. 1179, jak również pokoje ziemskie z r. 1186, 1221, 1224 i 1234⁶⁵.

Dalszym ograniczeniem dozwolonych działań zemsty był zakaz rejzy (*reysae*), czyli najazdu większej liczby zbrojnych na dom lub mienie w celu zniszczenia przeciwnika⁶⁶. Po raz pierwszy występuje ten termin w pokoju ziemskim z r. 1186, gdzie w zasadzie instytucja ta jest dozwolona, pod warunkiem że prowadzący rejzę nie będzie niszczył przeciwnika pożarami⁶⁷. Całkowity zakaz rejzy spotykamy w pokojach ziemskich z r. 1221 i 1234, przy czym ten ostatni określa rejzę (*reysa*) staroniemiec-

⁶³ Gernhuber (*Die Landfriedensbewegung...*, s. 217) uważa, że odwrót od koncepcji *Sonderfrieden* (*firma pax*) umożliwił radykalną kryminalizację prawa karnego.

⁶⁴ MGH, Const., t. I, nr 74, s. 126: „[...] si in via occurrerit tibi inimicus tuus, si possis illi nocere, noceas; si fugerit in domum vel in curtem alicuius, illesus maneat [...]”; por. interpretację tej normy przez Gernhubera (*Die Landfriedensbewegung...* s. 218) i Schnellbögl (op. cit., s. 45).

⁶⁵ Pokój ziemski reńsko-frankoński z r. 1179 (MGH, Const., t. I, nr 277, s. 381) art. 2: „[...] Si quis habet inimicum quem persequi voluerit, persequatur eum [...] absque dampno rerum suarum [...]”; pokój ziemski z r. 1186 (*ibid.*, nr 318, s. 450) art. 1: „[...] si liber homo, ingenuus, ministerialis, vel cuiuscunque fuerit conditionis, incendium commiserit pro werra propria [...] de sententia et iudicio imperiali proscriptioni statim habeatur subiectus [...]”, jednakże: „[...] Hic excipiuntur, si qui forte manifesta werra castra manifeste capiunt, et si qua ibi suburbia aut stabula aliave tuguria praeiacentia igne succendunt [...]”: pokój ziemski saski z r. 1221 (*ibid.*, t. II, nr 280, s. 394) art. 4: „[...] Quicunque habet manifestum inimicum, in feria secunda, feria III, feria IIII, extra predictas res et loca, in persona sua et non in rebus ledere potest [...]”; identycznie sformułowany art. 4 pokoju ziemskiego z r. 1224 (*ibid.*, nr 284, s. 399).

⁶⁶ Por. Gernhuber: *Die Landfriedensbewegung...*, s. 221; Schnellbögl: op. cit., s. 52.

⁶⁷ Pokój ziemski z r. 1186 (MGH, Const., t. I, nr 318, s. 451) art. 11: „[...] si

kim terminem *heymszuche*, co wskazuje, że chodziło tu o zakaz wyprawy większej liczby uzbrojonych ludzi, która nie zmierzała bezpośrednio do pokonania siły militarnej przeciwnika, a stanowiła wdarcie się do objętego pokojem obszaru z naruszeniem w szczególności pokoju domowego⁶⁸.

Normy pokojów ziemskich z r. 1103 i 1104 usiłowały wyłączyć z zakresu zemsty legalnej, jako wymiaru sprawiedliwości karnej, uwięzienie z powodu roszczeń pieniężnych⁶⁹. Wyłączenie to pozostawało w związku z pozaprocesowym postępowaniem cywilnym, w którym wierzyciel po spełnieniu określonych formalności (od pokoju ziemskiego z r. 1224 wyraźnie uzależnione od zgody sędziego⁷⁰) miał prawo zająć rzeczy dłużnika i poprzez ich zatrzymanie nakłonić go do wykonania zobowiązania⁷¹.

*

* * *

Przedstawione wyżej instytucje pokojów ziemskich pozwalają na bliższe poznanie i zrozumienie trudności, jakie napotykała organizacja wymiaru sprawiedliwości w średniowiecznym państwie. Różnorodność systemów prawnych, słabość władzy państwowej, a również sprzeczne tendencje w rozwoju średniowiecznego społeczeństwa, powodowały rodzenie się środków kompromisowych. Państwo na ogół rezygnowało z całkowitego zakazu wymiaru sprawiedliwości karnej w drodze zemsty legalnej, lecz starało się ją przynajmniej ograniczyć poprzez nakreślenie ram, w których akty zemsty były legalne, poza nimi zaś były przestępstwem.

in reisa alicuius domini, cum ipso domino cuius est reisa aliquis fuerit, qui incendium, ut sepius contingit, faciat, dominus ipse cuius est reisa iurabit super reliquias, quod non fecerit conscientia, voluntate vel mandato suo [...]"

⁶⁸ Pokój ziemski saski z r. 1221 (MGH, Const., t. II, nr 280, s. 395) art. 17: „[...] Nulla reysa fiet. Si autem reysa facta fuerit, is, qui dampnum passus est, veniet ad imperatorem vel ad iudicem illius regionis et afferet nomina eorum, qui reysam fecerunt, scripta vel viva voce ea denunciabit et illi citabuntur [...]”; pokój ziemski z r. 1234 (*ibid.*, nr 319, s. 429) art. 11: „[...] Reysam que heymszuche dicitur si quis commiserit, proscibatur [...]”.

⁶⁹ Pokój ziemski moguncki z r. 1103 (MGH Const., t. I, nr 74, s. 125): „[...] nullus aliquem capiat propter pecuniam [...]”; pokój ziemski szwabski z r. 1104 (*ibid.*, nr 430, s. 614) art. 1: „[...] Nullus omnino pro sola causa pecuniae capiatur [...]”

⁷⁰ MGH, Const., t. II, nr 284, ss. 400 - 401 art. 17: „[...] Si aliquis in eadem iurisdictione a iudice sibi iusticiam de aliquo postulaverit, iudex infra XV dies sibi iusticiam faciet. Quod si ille non satisfecerit, ex tunc dabit iudex actori auctoritatem pignorandi, et illud pignus salvum tenebitur per XV dies; quod si redemptum non fuerit, iudicis auctoritas destruetur, et pignurator suo recepto residuum restituet. Si quis pignorationem a iudice licentiatam prohibuerit, tanquam predo a iudice proscibetur [...]”

⁷¹ Por. H. Planitz: *Die Vermögensvollstreckung im deutschen mittelalterlichen Recht*, Bd. I, Leipzig 1912, *passim*; Gernhuber: *Die Landfriedensbewegung* [...], s. 186 i n.

W granicach tych norm, rodzących się częstokroć z nieprzewidzianych stanów faktycznych, rozwijała się różnorodna działalność prawodawcza i prawo zwyczajowe pokojów ziemskich. Dlatego też z powodu tej różnorodnej działalności prawodawczej i braku możliwości ścisłego ustalenia niektórych stanów faktycznych, wynikłego z niejasnych tekstów źródłowych (np. problem, czy w danym przypadku czyn był realizacją zemsty legalnej, czy też było to pospolite przestępstwo), badacz średniowiecznego wymiaru sprawiedliwości zmuszony jest niejednokrotnie do stawiania hipotez. Skutkiem tego bywają momenty kontrowersyjne, dotyczące tego czy innego zagadnienia. Na ogół jednak sam problem rysuje się wyraźnie — zemsta legalna, jako instytucja wymiaru sprawiedliwości, w ciągu średniowiecza słabnie równolegle do postępującego umacniania się państw europejskich, co ostatecznie doprowadza do jej zaniku.

РЕЗЮМЕ

Предметом настоящей публикации является ограничение взаимопомощи в виде легальной мести как формы уголовной юстиции немецким земским миром (*Landfrieden*). Автор обращает внимание на необходимость проведения более основательных исследований института взаимопомощи и земского мира, так как в средневековье право немецких *Landfrieden* при помощи „Саксонского зеркала” (*Sachsenspiegel*), позаимствовавшего из системы земского мира ряд законов уголовного права, в какой-то мере влияло на поселенческое право польских земель.

Институт взаимопомощи в средневековье выступал как юридическое средство рядом с внесудебной (арбитражной) уголовной юстицией *ex officio*, с внепроцессуальным гражданским производством и деятельностью судов.

Рассматривая юридический характер земского мира в немецком государстве этого периода (XI - XIII вв.), институтов, стремящихся к полной ликвидации или ограничению взаимопомощи в уголовном праве, автор подчеркивает функции монарха как блюстителя мира, который в силу своей власти должен был ограничивать взаимопомощь. Автор полемизирует с Гернгубером, основывая свои выводы на обязательствах монарха, принимаемых им в процессе ритуала посвящения в короли или императоры.

Основные законодательные тенденции в земском мире исследованного периода автор видит в ограниченном временном характере норм этого мира, а также в том, что он (мир) связывал в основном только тех, которые обязывались его соблюдать путем принятия присяги.

Рассматривая пробы полной отмены земскими мирами в 1152 и 1158 годах взаимопомощи в виде мести как формы уголовной юстиции, автор указывает на причины неудачи этих усилий. Они исходили, по мнению автора, из глубокого кризиса всей системы государственного правосудия, в особенности из слабости государственного аппарата, лишённого эффективных исполнительных органов, а также из глубоко консервативного понимания права тогдашним обществом, которое не хотело отказываться от своих строгих привилегий и обычаев.

Разбирая сущность легальной мести, ограниченной правом земского мира (императив *diffidatio*, принцип субсидиарности в конце рассматриваемого периода и т.д.), автор подчеркивает, что вследствие прогрессирующей феодализации общественных отношений круг лиц, уполномоченных на частное правосудие, значительно расширился, что в свою очередь повлияло на методы реализации взаимопомощи в правящих кругах. Так как предметом легальной мести были все владения и правомочия противника, то преследовались все связанные с ним и зависимые от него лица, особенно родственники. Из-за неудачи полной отмены взаимопомощи земские миры приняли компромиссные государственно-юридические решения, заключающиеся в сохранении этого института при одновременном ограничении пределов его деятельности. Частичный результат был получен путем охвата постоянным миром (*firmitas pacem*) определенных лиц, мест, предметов и периодов времени, а также путем исключения некоторых способов реализации права легальной мести. Таким образом, нормы земских миров начертили рамки, внутри которых акты взаимопомощи имели легальный характер, а вне их считались обыкновенным преступлением.

Эти усилия выявляют внутренние противоречия, заключающиеся с одной стороны в стремлении к ликвидации или ограничению общественного бедствия, каким было неурегулированное в деталях правосудие, превращающееся часто в цепь взаимных насилий, а с другой — в необходимости сохранения средства, имеющего целью защиту перед несправедливостью и насилием, а также в осуществлении права.

ZUSAMMENFASSUNG

Der Gegenstand dieser Untersuchungen, die zugleich eine Einführung in eine umfassendere Abhandlung sein sollen, ist das Problem der Beschränkung der Legalrache als einer Form von Strafjustiz durch das deut-

sche Landfriedensrecht in der Periode vom XI bis zur Hälfte des XIII Jahrhunderts. Der Autor macht darauf aufmerksam, dass es empfohlen ist, gründliche Forschungen über das Problem der Legalrahe und des Landfriedens zu unternehmen, da das deutsche Landfriedensrecht einigermaßen das mittelalterliche Siedlungsrecht Polens beeinflusste, das über den Sachsenspiegel, der seinerseits eine Reihe von Strafrechtsnormen aus dem Landfriedensrecht übernahm.

Die Institution der Legalrahe existierte im Mittelalter als ein aussergerichtliches Rechtsmittel neben anderen, gerichtlichen wie aussergerichtlichen, Rechtsmitteln (Gerichtsverfahren, ausserprozessuale Zivilverfahren, aussergerichtliche Strafjustiz von Amts wegen).

Bei der Darstellung des rechtlichen Charakters der Landfrieden der erwähnten Periode, die eine völlige Aufhebung oder wenigstens eine Beschränkung der Legalrahe anstrebten, betont der Autor die Rolle des Herrschers als des Friedenswahrers, der Krafts seines Amtes die Selbsthilfe beschränken soll. In diesem Zusammenhang polemisiert der Autor mit J. Gernhuber, indem er seine Ausführungen an die Verpflichtungen des Monarchen stützt, die dieser bei der Weihe und Krönung eingeht.

Die wichtigsten rechtsgebenden Tendenzen der Landfrieden der erwähnten Periode sieht der Autor in dem zeitlich beschränkten Charakter der in ihnen enthaltenden Normen, wie auch darin, dass sie grundsätzlich diejenigen verbanden, die sich durch Schwur verpflichtet hatten, sie zu befolgen.

Bei der Darstellung von Versuchen, die Legalrahe als Rechtsmittel völlig auszuschliessen, die in den Landfrieden von 1152 und 1158 zum Ausdruck kamen, weist der Autor auf die Ursachen des Versagens dieser Versuche hin. Sie steckten in der tiefen Krise der damaligen Rechtsordnung, besonders aber in der Schwäche der Gerichte, die über keine Vollstreckungsorgane verfügten, ausserdem aber auch in dem tief verwurzelten Rechtsgefühl der Bevölkerung, die mit althergebrachten Gewohnheiten und Privilegien nicht brechen wollte.

Indem der Autor das Wesen der Legalrahe darstellt, die übrigens durch das Landfriedensrecht allmählich beschränkt wurde (die Forderung der *diffidatio*, Subsidiaritätsprinzip am Ende der untersuchten Periode), betont er, dass infolge der fortschreitenden Feudalisierung der gesellschaftlichen Verhältnisse, der Kreis von Personen, die berechtigt waren, eine private Justiz auszuüben sich erheblich erweiterte. Dadurch wurden auch die Methoden der Ausübung von Selbsthilfe im Kreise der dazu berechtigten beeinflusst. Weil alle Rechte des Gegners das Objekt der Legalrahe sein konnten, so wurden alle mit ihm verbundenen Personen, besonders die Verwandten und Hörigen angegriffen. Da die Versuche einer völligen Aufhebung der Legalrahe versagten, wurden in den Land-

frieden Kompromisslösungen angenommen, d. h. einerseits die Zulassung der Legalrache, andererseits aber die Beschränkung ihrer Zulässigkeit. Ein Teilerfolg wurde dadurch erzielt, dass auf bestimmte Personen, Plätze, Gegenstände und Zeitperioden der dauerhafte Frieden (*firma pax*) erstreckt wurde, sowie dadurch, dass einige Methoden der Anwendung der Legalrache ausgeschlossen wurden. Durch die Normen der Landfrieden wurden Schranken gesetzt, innerhalb deren die Rache legal war, ausserhalb dieser Schranken aber als ein gewöhnliches Verbrechen behandelt wurde.

In den o. a. Versuchen wird der innere Gegensatz sichtbar zwischen dem Streben nach Aufhebung oder Beschränkung der Legalrache als eines sozialen Übels, das manchmal in eine Reihe gegenseitiger Gewalttaten ausartete und der Notwendigkeit, ein Mittel bestehen zu lassen, das dem Schutz vor Unrecht und Gewalt dienen und die Rechtsordnung stützen sollte.